



„POLSKA SILNA BOGIEM PRZEZ MARYJĘ”

Pod takim hasłem przebiegała tegoroczna, 22. już Pielgrzymka Biegowa z Ostrzeszowa na Jasną Górę, zorganizowana przez Stowarzyszenie Katolicko-Sportowe „Szczęście”. W roku, kiedy obchodzimy setną rocznicę odzyskania niepodległości, nie sposób zapomnieć, jak dużą rolę w życiu polskiego narodu odegrała Maryja. Stąd pomysł, by nasze biegowie „rekolekcje w drodze” właśnie temu poświęcić.

RADOSNA DROGA DO MARYI

W środę, 25 lipca, po mszy świętej w kościele Chrystusa Króla, wyruszyliśmy na pielgrzymkowy szlak. Było nas niewiele, bo tylko 10 osób. Przez całą drogę towarzyszyło nam słońce i pieśni płynące z głośnika na samochodzie. To zasługa Józka Sołtygi, który od wielu lat pomaga przy organizacji pielgrzymki. Pierwszy postój to najwyższy szczyt Ostrzeszowa - Balczyzna. Od ubiegłego roku tu właśnie zatrzymujemy się na modlitwę. Nasza dalsza droga wiodła przez Rogaszyce, gdzie dołączył do nas na rowerze Leszek Dąbrowski z Kępna. Razem z Jankiem Chowań-

skim jechali z nami aż do Mikorzyna. To kolejne stałe miejsce, w którym od lat się zatrzymujemy, by przejść mikorską Drogę Krzyżową. W tym roku towarzyszyły nam rozważania napisane wierszem przez p. Włodka Piekarczyka. Po krótkim odpoczynku w ogrodach św. Idziego, z zastrzykiem nowej energii ruszyliśmy w dalszą drogę - Osiek, Galewice, Sokolniki, Czastary... Po godz. 16. meldujemy się w Wieluniu. Wieczorem w ogrodzie sióstr Antoninek rozmawiamy o ważnych dla nas sprawach.

Nazajutrz, po porannej mszy św. czas ruszać w dalszą, ponad 80km.



drogę. Tylko jeden postój - na wzgórzu za Działosynem, przy historycznej kapliczce Serca Jezusowego. Na modlitwę dołączają do nas państwo Janina i Jan Kubiakowie, którzy, jak w ubiegłym roku, towarzyszą nam niemal w każdym miejscu. Zaś naszą ekipę pielgrzymkową wzmacnia Marcin Poprawa ze swoją córką Zuzią.

Im bliżej Jasnej Góry, zmęczenie jakby mniejsze, a nogi same niosą. Zdarza się, że biegniemy po kilka osób, bo tymolejście niewybieganych, w tymolejście nienybieganych, do pokonania coraz mniej.

WBIEGAMY NA JASNĄ GÓRĘ

To już ulice Częstochowy - tu zawsze mocniej biją serca, gdy wspólnie wbiegamy na Jasną Górę. Przy bramie radośnie witają nas pielgrzymi z Ostrzeszowa, którzy już od kilku lat w tym samym czasie przybywają do Maryi. Padamy sobie w ramiona, dzielimy wrażeniami... Krótko po nas przybywają pielgrzymki biegowe z Bytowa, Ostrowa Wlkp., Kobierna, Budkowiec Starych... W grupie pielgrzymów-biegaczy spotykamy



się na mszy św. w kaplicy Cudownego Obrazu.

Trochę zmęczeni, bo niektórzy z nas przebiegli kilkadziesiąt kilometrów, ale umocnieni spotkaniem z Jasnogóską Panią, powracamy do Ostrzeszowa z nadzieją, że za rok znowu tu będziemy.

Wszystkim ludziom dobrej woli - dobroczyńcom, firmom, instytucjom, którzy w jakikolwiek sposób pomogli przy organizacji pielgrzymki biego-

wej, wsparli materialnie lub poprzez modlitwę - z całego serca dziękujemy.

Uczestnicy 22. Pielgrzymki Biegowej: Andrzej Jen, Włodzimierz Juszcak, Marcin Kasperczyk, Filip Kosmala, ks. Paweł Maliński, Teresa Okoń, Marcin Poprawa, Grażyna i Zbyszko Roszko, Bernadeta Rudnik, Dariusz Świotoń.

GÓRSKI MARATON ZALICZONY

Bieganie w górach to najlepsza okazja, by sprawdzić swoje sportowe możliwości. Góry kształtują charakter, lecz kształtują też możliwości podziwiania niepowtarzalnych krajobrazów. Przeżycia te, choć po części, stały się udziałem Agnieszki Połomskiej i Włodzimierza Juszcaka, którzy wystartowali w Dolnośląskim Festiwalu Biegów Górskich, jaki odbywał się w dniach 19-22 lipca w Łądku Zdroju.

Pośród ośmiu imprez rozgrywanych w ramach tej imprezy, z których najdłuższy liczył 240km (!), wybraliśmy skromniej - 45-kilometrowy tzw. „Złoty Maraton”. Przebiec po górskich wertepach w pełnym słońcu taki dystans, to nie prosta sprawa, dlatego żadne z nas nie wyznaczało sobie czasowych granic do pokonania tego maratonu.

W słoneczne przedpołudnie w Parku Zdrojowym nastąpił start do biegu, którego trasa wiodła po kamienistych ścieżkach z dziesiątkami podbiegów i zbiegów. Na najwyższe wzniesienie - Borówkowa Góra (899m) - prowadził 13km podbieg. Na dobrze oznakowanej trasie do dyspozycji maratończyków były trzy punkty odżywcze. Po siedmiu i pół godzinach biegu, zmęczeni, lecz zadowoleni, zakończyliśmy swoją potyczkę z górami - zapewne nie ostatnią.

W.J.



Miasto i Gmina Ostrzeszów przygotowało kilka wydarzeń, upamiętniających 100. rocznicę odzyskania niepodległości. Jednym z nich jest bieg uliczny na 5km ulicami Ostrzeszowa (2x pętla 2,5km).

Przygotowano 200 pakietów startowych.

START - 12 sierpnia, godz. 19.18 - RATUSZ.

12 sierpnia, w godzinach 19.00 - 20.00 z powodu Biegu Ulicznego - Jestem Polakiem, wystąpią utrudnienia w ruchu ulicznym - okolicy Rynku, ul. Łąkowej, Kwiatowej, Różanej, Nowej, Wodnej, Sikorskiego. Za utrudnienia przepraszamy. Organizatorzy

BIEGI POWSTANIA WARSZAWSKIEGO



W sobotę, 28 lipca, już po raz 28. rozegrano Biegi Powstania Warszawskiego, w których wystartowali także mieszkańcy naszego powiatu: **Marcin Kasperczyk** z Ostrzeszowa i **Andrzej Jen** z Raclawic.

W ramach imprezy odbyły się trzy biegi. Główny - na 10km - zgromadził na starcie blisko 8 tysięcy biegaczy. Marcin Kasperczyk, uzyskując czas 1:01,48 godz., bieg ukończył w środku tej stawki. Natomiast Andrzej Jen wystartował na 5km dystansie i ukończył go w czasie 33 min.

Preludium sportowych zmagani, upamiętniających Powstanie Warszawskie, stanowił, rozegrany rankiem tego samego dnia, bieg na 9. piętro (ostatnie) budynku PASTY. O budynek ten, mający strategiczne znaczenie dla walczących stron, trwały w 1944 roku zacięte walki, zwycięskie dla powstańców. Trudną wspinaczkę po schodach na 231. miejscu ukończył reprezentant Aktywnych Ostrzeszów - Marcin Kasperczyk (1,05 min).

W.J.